

Ryc. 7. Orzechowce, pow. Przemyśl. Jama nr 14; a—b ceramika.

Rys. A. Siwak

rycznie zachowane, duże, smukłe naczynie dwustozkowate z lekko wychyloną na zewnątrz krawędzią, zdobioną dołkami paznokciowymi (Ryc. 6), ułamki innych naczyń dwustozkowatych zdobionych dołkami paznokciowymi na załomie brzuśca, fragmenty dwustozkowatych form z dnem lekko wklęsłym o powierzchni gładkiej, lśniącej, koloru czarnego, szereg drobnych skorup również z okresu rzymskiego, a ponadto kilka skorup o wątpliwej chronologii, najprawdopodobniej neolitycznych, występujących na złożu wtórnym.

Jama nr 14 o kształcie owalnym (180 × 220 cm) sięgająca do głębokości około 80 cm, zawierała trochę drobnych skorup z okresu rzymskiego, a ponadto kilka ułamków należących do kultury ceramiki sznurowej (Ryc. 7).

Maria Cabalska

### Węzidło typu huńskiego z Mymonia, pow. Sanok

W Muzeum Regionalnym w Sanoku znajduje się węzidło z pobocznikami (ryc. 1) pochodzące z badań J. Pasternaka<sup>1</sup> przeprowadzonych w latach 1940—1943 w miejscowości Mymoń, pow. Sanok.

Wieś Mymoń leży nad Wisłokiem. Znajduje się tu grodzisko i średniowieczna warownia obronna. Opis grodziska oraz materiały pochodzące z badań J. Pasternaka zostały opublikowane przez A. Kunysza<sup>2</sup>. Gród jest założeniem obronnym położonym na wysokim brzegu Wisłoka składającym się z wału wewnętrznego i dwóch wałów zewnętrznych. W okresie powojennym badania na omawianym obiekcie prowadził L. Gajewski<sup>3</sup>.

Węzidło zostało zainwentaryzowane w Muzeum w Sanoku pod nr 130. Brak jednak szczegółowej dokumentacji przeprowadzonych przez J. Pasternaka badań. A. Kunysz zaliczył węc-

Pozostałe jamy zawierały materiały ceramiczne mniej ciekawe, reprezentujące okres rzymski.

Wzmiankowane wyniki wykopalisk w Orzechowcach pozwalają wysunąć wniosek, iż teren cegielni znajdował się w zasięgu osad pradziejowych z okresu rzymskiego, wczesnośredniowiecznego i średniowiecznego.

Interpretowanie materiałów neolitycznych występujących na złożu wtórnym jest w tej chwili dość kłopotliwe. Mogą łączyć się również z osadą uległą później zniszczeniu np. przez późniejszych osadników z okresu rzymskiego, a mogą również być znaleziskami luźnymi, tym bardziej, że znane stanowisko kultury ceramiki sznurowej odkryte w 1886 roku znajdowało się w odległości około 1 km od cegielni. Dalsze badania, przewidywane tu już w roku 1966 pozwolą wyjaśnić ten problem.

### PRZYPISY

<sup>1</sup> Najważniejsze pozycje to: Stupnicki, *Protocollé über die IV Conservatorenconferens in Krakau*, 1889, s. 61—62; G. Ossowski, *Sprawozdanie z wycieczki paleontologicznej po Galicji w 1889 r.* „Zbiór wiadomości do antropologii krajowej”, Kraków 1890, t. XIV, s. 25—26; W. Demetrykiewicz, *Neolityczne groby szkieletów tzw. siedzących w krakowskim i przemyskim*, „Materiały Antropologiczno-archeologiczne i Etnograficzne”, Kraków 1890, t. XIV, s. 79; L. Kozłowski, *Młodsza epoka kamienia*, Lwów 1923, s. 191 i inne.

<sup>2</sup> K. Moskwa — *Konserwatorskie badania archeologiczne przeprowadzone w województwie rzeszowskim w latach 1958—1959*, „Rocznik Województwa Rzeszowskiego”, Rzeszów 1959, R. II, z. 1 (3), s. 197.

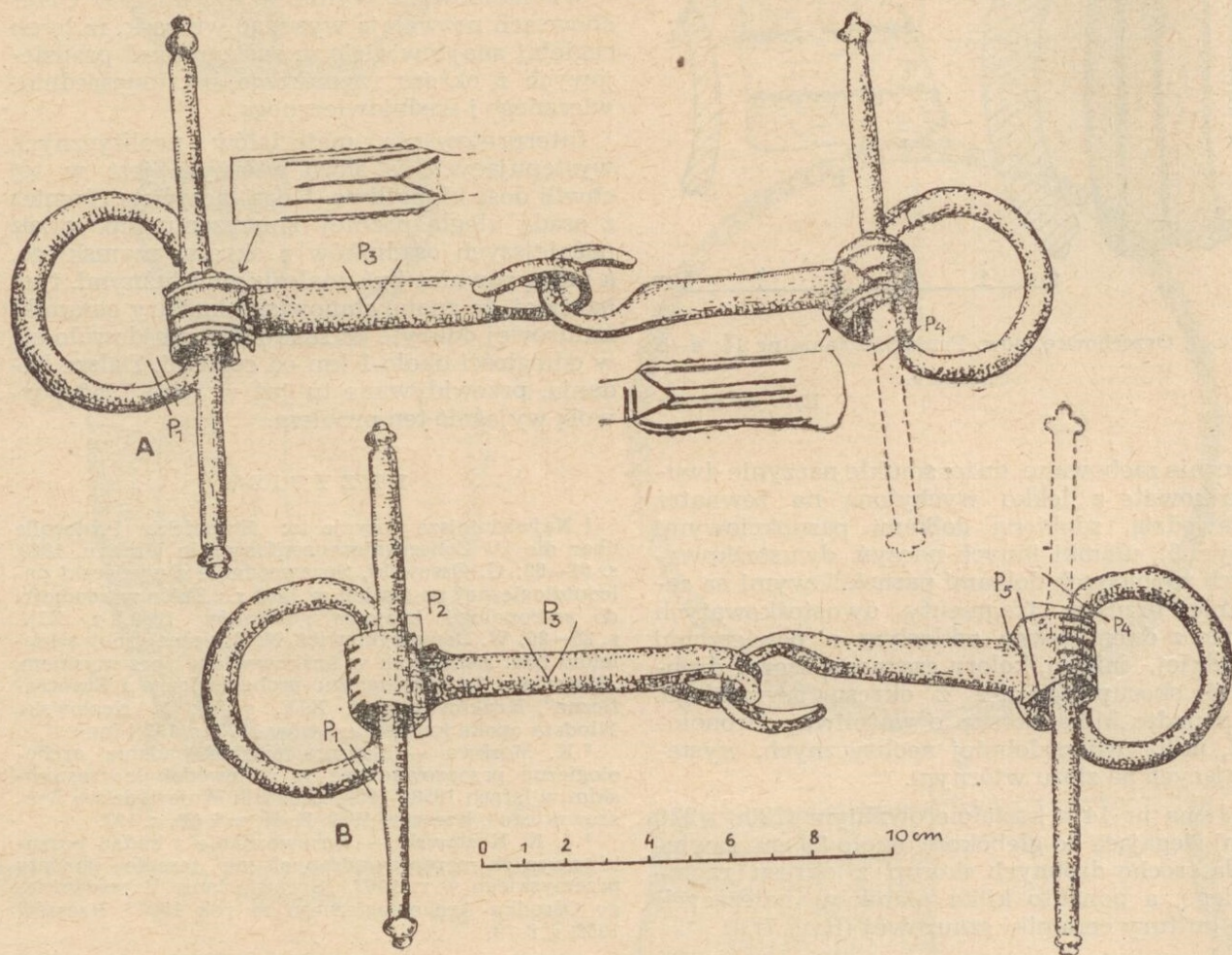
<sup>3</sup> J. K. Kozłowski — *Sprawozdanie z badań poszukiwawczych przeprowadzonych na terenie powiatu przemyskiego w r. 1962*, „Sprawozdanie Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego za rok 1962”, Rzeszów 1962, s. 8—9.

zidło wraz ze skorupami do okresu wczesnośredniowiecznego. Rysunek jaki towarzyszy publikacji nie pozwala jednak na dokładne zorientowanie w sposobie ukształtowania przedmiotu.

Dzięki uprzejmości zarówno Dyrekcji Muzeum jak i A. Kunysza, mogłam zapoznać się z tym ciekawym okazem. Studia metaloznawcze przeprowadziła mgr inż. E. Nosek<sup>4</sup>.

Węzidło jest dwuramienne (Ryc. 1) o elipsowatym przekroju kabłąków. Ramię lewe ma 100 mm, a prawe 90 mm długości. Środkowe końce ramion ukształtowane są w formie haków dość luźno zapinających się. Końce zewnętrzne są silnie rozklepane w postaci szerokiej blaszki zagiętej do spodu. Na zewnętrznej stronie blaszki znajduje się ornament w postaci rytych kresek oraz ząbków na brzegach. Blaszkowato rozklepane końce ramion owijają się wokół dwu-





Ryc. 1. Mymoń, pow. Sanok. Wędzidło typu huńskiego.

pobocznie długich na 138 mm. Są to proste sztabki, do których trwale przymocowano kółka zewnętrzne o średnicy 45 mm. Na kółkach tych umocowano rzemienie wodzy i ogłowia. Wątek zdobniczy znajduje się również na obu końcach prętów, posiadających podwójnie perłkowate zakończenie, przy czym końcowa perłka jest mniejsza od poprzedniej (5 mm i 2 mm).

Wędzidło znajduje się w bardzo dobrym stanie. Wykonano je z żelaza. Posiada ono ściśle analogie wśród wędzideł używanych przez Hunów<sup>5</sup>. W grobach huńskich zachowało się kilkanaście wędzideł, które można ogólnie zaliczyć do typu wędzideł dwukabłąkowych. Występują one w dwu odmianach, a mianowicie z pobocznkami lub bez pobocznik. Znacznie rzadziej pojawiają się w grobach huńskich wędzidła bez wąsów zaopatrzone na końcach ramion w dość duże kółka. Takie okazy znane są z miejscowości<sup>6</sup>: Niznaja Dobżynka, Leva oraz w Polsce z Jakuszowic<sup>7</sup>.

Większość spotykanych u tego ludu wędzideł posiada pobocznice, które są w sposób trwały

złączone z kółkiem zewnętrznym, tak jak to ma miejsce u okazu z Mymonia<sup>8</sup>. Takie wędzidła znane są z Pecsüsözög<sup>9</sup>, Keszthely-Gáthi, Kercz (grób króla w masce) i z Untersiebenbrunn. Same pobocznice zachowały się z miejscowości Pusztá-Toti<sup>10</sup>. Zniszczona część środkowa pręta sugeruje, że było tu połączenie z zewnętrznym kółkiem analogiczne jak u wymienionych okazów.

Dobrze zachowane wędzidła z Keszthely-Gáthi i Pecsüsözög pozwalają na prześledzenie wszystkich charakterystycznych cech huńskiego wędzidła z pobocznkami. Egzemplarz z Mymonia należy do tego typu posiadając identyczne rozwiązanie w postaci prostej sztabki złączonej z zewnętrznym kółkiem. Jedyną różnicą polega na fakcie, że okaz z Mymonia jest wykonany z żelaza, podczas gdy analogiczne wędzidła z Węgier i obszarów nadczarnomorskich posiadają nakładki ze srebra lub złota.

Cechą charakterystyczną uprzęży końskiej należącej do wojowników huńskich jest różnorodność metali z których ją zrobiono. Wędzidła wykonywano przeważnie na żelaznym rdze-



niu powleczonym złotą, srebrną lub nawet brązową blaszka. Zachowane klamry do łączenia wodzy i ogłowia są również złożone lub srebrzone i wybijane półszlachetnymi kamieniami. Uprzeż ta była częścią bogatego inwentarza grobowego znacznych osobistości, odgrywających poważną rolę w organizacji państwa Hunnów<sup>11</sup>.

Wędzidło z Mymonia nie jest związane z inwentarzem grobowym. Jest raczej zagubionym przypadkowo okazem. Można wnosić, że takie wędzidła użytkowała nie najwyższa, a średnia warstwa wojowników huńskich. Świadczy o tym staranność wykonania, masywność okazu, jak również wątki zdobnicze, uwidocznione na bocznych prętach oraz na rozklepanych zamknięciach obu kabłąków.

Rozklepane haczykowate zamknięcia ramion mają ornament dość głęboko rytych kresek (Ryc. 1), wychodzących od rozwidlenia potrójną kreską na lewym ramieniu, a pojedynczą na prawym. Przy krawędzi przebiegają podwójne kreski, a sam brzeg jest ząbkowany. Głębokie zarysy ornamentu pozwalają przypuszczać, że był on wypełniony jakąś masą metalową. Obie zachowane pobocznicze są ozdobnie wykończone w postaci dwu perełek nierównej wielkości nałożonych na siebie (Ryc. 1). Wątek ten nawiązuje do klasycznych motywów zdobniczych i znajduje analogię w okazie z Puszcza-Toti<sup>12</sup>. Nieco odmiennie zdobione są wąsy wędzidła z Pecsüsözög, gdzie widoczne jest ciągle skośne żłobkowanie.

Porównanie wielkości poszczególnych dostępnych mi na podstawie publikacji okazów wskazuje, że wędzidła z okładziną złotą lub srebrną, są nieco mniejsze. Długość pobocznic okazu z Keszthely-Gathi wynosi 80 mm, z Pecsüsözög 102 mm, a z Puszcza-Toti 99 mm. Wąsy wędzidła z Mymonia są większe posiadając 138 mm długości. Najpełniej zachowane ramiona wędzidła z Pecsüsözög mają wymiary po około 85 mm, podczas gdy kabłąki naszego wędzidła są długie na 100 i 90 mm. Egzemplarz z Mymonia przedstawia okaz mocniejszy, większy i masywniejszy. Nie powinno to dziwić, gdyż jest typem powszechnie używanym. Wędzidła, w których pobocznicza jest trwale połączona z zewnętrznymi kółkami, mocniej spinają pysk zwierzęcia, ułatwiając prowadzenie konia. Inowację tę wprowadzili najprawdopodobniej Hunnowie<sup>13</sup>. Mimo to używali oni nadal bardziej tradycyjnych wędzideł z rogowymi wąsami, jak również okazów bez pobocznic. Najnowsze badania z terenów Węgier nie dostarczyły dalszych okazów wędzideł związanych z okresem huńskim<sup>14</sup>.

Wędzidło z Mymonia nie daje się nawiązać do pochodzących z tego obiektu zabytków archeologicznych. Badania ograniczyły się do kilku niewielkich wykopów. J. Pasternak usytuował je na wschodnim krańcu obiektu, a L. Gajewski przebadał jeden z wałów oraz przyległy doń teren na południowej części grodu. Materiał ceramiczny<sup>15</sup> pozwala na ustalenie śladów pobytu człowieka w okresie kultury łużyckiej oraz w czasach wczesnego średniowiecza (wiek X

i XI). Z późnego średniowiecza zachowały się pozostałości zameczku w postaci wału kamienno-ziemnego i resztek budynków mieszkalnych.

Dzięki rozpoznaniu wędzidła z Mymonia powiększyła się ilość stanowisk związanych z Hunnami w Polsce<sup>16</sup>. Obok znanych dotąd grobów z Jakuszowic, pow. Pińczów, Żernik Wielkich, pow. Wrocław i z Jędrzychowic, pow. Olawa dochodzi stanowisko luźne w Mymoniu, pow. Sanok. Nie zmienia ono w sposób zasadniczy obrazu zgrupowania zabytków huńskich w Małopolsce i na Śląsku, przesuując jedynie teren ich występowania również na wschodnią część Małopolski. Znaleździwo w Mymoniu nawiązuje do omówionego w referacie T. Sulimirskiego<sup>17</sup> zachodnio-wołyńskiego ośrodka koncentracji skarbów datowanych na III—IV w.n.e. Upadek tego ośrodka wiąże autor z pojawieniem się Hunnów.

#### PRZYPISY

<sup>1</sup> J. Pasternak — Archeologia Ukraini, Toronto 1961, mapa XVIII nr 67, s. 747.

<sup>2</sup> A. Kunysz — Osadnictwo wczesnośredniowieczne w granicach dawnej Ziemi Sanockiej, ze szczególnym uwzględnieniem Sanoka, w świetle źródeł archeologicznych, Rocznik Rzeszowski, R. III, Rzeszów 1962, s. 70, nr 9.

<sup>3</sup> L. Gajewski — Zamczysko w miejscowości Mymoń, pow. Sanok (Polska), Acta Archaeologica Carpathica, Kraków 1958, t. 1, s. 117—120.

<sup>4</sup> E. Nosek — Wyniki analizy metaloznawczej wędzidła z Mymonia, pow. Sanok (drukowane w niniejszym wydawnictwie).

<sup>5</sup> A. Alföldi — Funde aus Hunnenzeit, und ihre ethnische Sonderung, Archaeologia Hungarica, Budapest 1932, s. 60, ryc. 17, tab. I, 5 oraz J. Hampel, Altertümer des Frühen Mittelalters in Ungarn, I, s. 245, r. 579, 581, 580, Braunschweig 1905.

<sup>6</sup> A. Alföldi — o.c. s. 60, tab. XIII, 1.

<sup>7</sup> G. Labuda — Fragmenty dziejów słowiańszczyzny zachodniej, tab. 5, Poznań 1964.

<sup>8</sup> M. Cabalska — Wczesnośredniowieczne wędzidło z wąsami z Chełmca, pow. Nowy Sącz, Wiadomości Archeologiczne (w druku).

<sup>9</sup> A. Alföldi — o.c. s. 60, ryc. 17, tab. I, 5 oraz J. Hampel o.c.

<sup>10</sup> J. Hampel — o.c. I ryc. 581 i III tb. 260.

<sup>11</sup> N. Fettich — La trouvaille de tombe princière hunnique à Szeged-Nagyszéksós, Budapest 1953.

<sup>12</sup> J. Hampel — o.c. I ryc. 581, s. 2244-5.

<sup>13</sup> M. Cabalska — o.c. (w druku).

<sup>14</sup> M. Párducz — Archäologische Beiträge zur Geschichte der Hunnenzeit in Ungarn, Acta Archaeologica Academiae Scientiarum Hungaricae t. XI, s. 309—397.

<sup>15</sup> L. Gajewski — Zamczysko w miejscowości Mymoń, pow. Sanok, s. 119—120 oraz A. Kunysz, Osadnictwo wczesnośredniowieczne, s. 70, ryc. 9.

<sup>16</sup> J. Żak — Hunnowie na ziemiach słowiańskich, Słownik Starożytności Słowiańskich, t. II, Wrocław 1964, s. 230 oraz mapa ryc. 54. Jedno z trzech stanowisk huńskich z terenu Polski jest błędnie zlokalizowane aż nad brzegiem morza, co zupełnie zmienia obraz rozprzestrzenienia się Hunnów.

<sup>17</sup> T. Sulimirski — Zagadnienie zachodnio-wołyńskiego ośrodka w III i IV wieku, referat wygłoszony na międzynarodowym kongresie archeologii słowiańskiej, Warszawa 1965.